

Wspomnienie o Florianie ZnaniECKim podane przez Uniwersytet Stanowy Illinois w uchwale dnia 13 października 1958 r. Przekład na język polski, zdjęty przez cenzurę PRL

Florian ZnaniECKi, emerytowany profesor University of Illinois, zmarł w Champaign (stan Illinois) 23 marca 1958 r. Pochowany został na cmentarzu Roselawn Champaign. Jesienią tego samego roku Rada Wydziału Socjologicznego jego uczelni uchwaliła tekst dokumentu, będący hołdem złożonym pamięci zmarłego, zaakceptowany następnie przez Senat uczelni jako dokument uniwersytetu.

Wiadomość o zgonie ZnaniECKiego szybko dotarła do Polski. W dniu 30 marca Maria Ossowska pisała w liście do męża:

Ten tydzień był dodatkowo zaabsorbowany śmiercią ZnaniECKiego, chcemy bowiem zrobić jakąś akademię w [Polskim] Towarzystwie Socjologicznym. Ciągłe brzmią telefony w [...] sprawie rad dotyczących wydania dzieł ZnaniECKiego, które podejmuje Ossolineum. Zwróciliśmy się do Szczepańskiego, jako ucznia ZnaniECKiego, z prośbą o referat w [Polskim] Towarzystwie Socjologicznym [...]. Przedwczoraj wszystkie posiadane przez nas książki ZnaniECKiego oddałam naszej Bibliotece dla urządzenia pamiątkowej gabloty.¹

Uroczyste posiedzenie Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, poświęcone uczczeniu pamięci Profesora ZnaniECKiego odbyło się w sali kolumnowej Pałacu Staszica w dniu 21 stycznia 1959 r. Referaty wygłosili uczniowie ZnaniECKiego, profesorowie Józef Chałasiński (*Florian ZnaniECKi socjolog polski i amerykański*) oraz Jan Szczepański (*Podstawowe koncepcje metodologiczne socjologii Floriana ZnaniECKiego*). Opublikowano je z pewnym opóźnieniem na łamach „Przeglądu Socjologicznego” (w połowie roku 1960 tekst Szczepańskiego oraz w końcu roku 1963 tekst Chałasińskiego).

¹ *Intymny portret uczonych. Korespondencja Marii i Stanisława Ossowskich*, Warszawa 2002, s. 591.

„Przegląd Socjologiczny” zamieścił w roku 1959 nekrolog od redakcji² z adnotacją, że redakcja „poświęci uczczeniu pamięci profesora Znanieckiego jeden z najbliższych numerów”. Danego słowa nie dotrzymano! W czasie składania przez redakcję tej deklaracji obradował III Zjazd PZPR, podczas którego Gomułka podnosił historyczne znaczenie idei i nauk marksizmu-leninizmu, które „partia nasza niezłomnie ceni i strzeże jak żrenicy oka”³. Zewsząd odzywały się głosy współgrające z treścią wypowiedzi pierwszego sekretarza⁴, głosy kierowane w szczególności pod adresem socjologii polskiej. Nic też dziwnego, że przygotowany do druku tom poświęcony Znanieckiemu nie znalazł akceptacji w cenzurze PRL, tak jak i nie uzyskano w Ossolineum akceptacji na druk dzieł Znanieckiego⁵.

Oddajemy do rąk Czytelnika tekst przygotowany ku czci Profesora Znanieckiego, przygotowany przez jego przyjaciół, kolegów, współpracowników, socjologów z uczelni, w której był zatrudniony do czasu przejścia na emeryturę. Został on przełożony przez redakcję „Przeglądu Socjologicznego” na język polski z intencją opublikowania w kolejnym tomie pisma założonego przez Floriana Znanieckiego przed 40. laty⁶. Druk tego dokumentu, wraz z całym tomem poświęconym Znanieckiemu wstrzymany został przez cenzurę. W wersji polskiej miały ukazać się „obszerne fragmenty tego wspomnienia”. Łatwo dostrzec, że pominięte fragmenty te były autocenzurą tekstu.

² Nekrologi zamieszczone zostały w prasie i periodykach naukowych w USA, w periodykach polonijnych oraz w polskich. Zob. W. Winclawski, *Słownik biograficzny socjologii polskiej*, Toruń 2011, t. 4, s. 273.

³ III Zjazd PZPR. Stenogram, Warszawa 1959, s. 145.

⁴ Podczas narady partyjnej pracowników naukowych, zwołanej przez Komisję Oświaty i Nauki KC PZPR, profesor Stefan Żółkiewski, piastujący urząd ministra szkolnictwa wyższego, wyraził zaniepokojenie sytuacją w polskich naukach społecznych, w których „dalej trwa przewaga nie marksistowskiej myśli, wręcz burżuazyjnych wpływów ideologicznych w nauce, [a to] przekreśli całą naszą politykę naukową” Stąd jego groźba, iż „to ten problem będzie musiał być inaczej rozwiązany” (S. Żółkiewski, *Spory i walki ideologiczne*, „Nowe Drogi”, 1958, nr 6, s. 17-37. Wkrótce po tej wypowiedzi dodał: „Trzeba usunąć wiele zahamowań, wiele złogów przeszłych, nieporozumień, nihilistycznych i wstecznych tendencji”. Krytykował „zachłyśnięcie się [nauk społecznych] Zachodem i wskazywał „jak poważne szkody wynikają z niedostatecznie starannego studiowania doświadczeń radzieckich” (S. Żółkiewski, *Aktualna sytuacja w humanistyce polskiej*, „Nauka Polska”, 1961, nr 1, s. 26, 33). Na łamach „Nowych Drog” ukazał się artykuł Andrzeja Werblana, w którym wprost podjęto krytykę socjologii i m. in. „szkołę Znanieckiego”. Krytykując badania empiryczne studentów Warszawy, podjęte w zespole kierowanym przez Stefana Nowaka, pisał: „Na czoło wysuwa się tu [nasza] polemika z różnymi odmianami neopozytywizmu, który po porażce poniesionej [...] przez szkołę Znanieckiego, wysunął się niepostrzeżenie na czoło” (A. Werblan, *O socjologii krytycznie. (Niektóre problemy ideologiczne współczesnej socjologii polskiej)*, „Nowe Drogi”, 1963, nr 7, s. 23).

⁵ Pierwsze powojenne wznowienie dzieła Znanieckiego to *Socjologia wychowania*, wydana przez PWN w serii Biblioteki Socjologicznej w roku 1973.

⁶ Dysponujemy arkuszem drukarskim zawierających wzmiankowany tekst, na którym dokonano redaktorskiej korekty.

UNIwersytet Stanu ILLINOIS

PAMIĘCI FLORIANA ZNANIECKIEGO

W dniu 13. października 1958 r. Rada Wydziału Socjologii Uniwersytetu Stanu Illinois, na posiedzeniu specjalnym uchwaliła wspomnienie poświęcone pamięci Floriana Znanieckiego.

Obszerne fragmenty tego wspomnienia przytaczamy poniżej.

[Red.]

FLORIAN WITOLD ZNANIECKI 1882–1958

W życiu Floriana Znanieckiego zespoliły się wpływy dwóch kultur, dwie zaszczytne kariery akademickie – w Polsce i w Stanach Zjednoczonych. Na jego dorobek składają się dwie serie prac naukowych napisanych w języku polskim i języku angielskim. Jako socjolog rozumiał on wartości i strukturę obu kultur. Jego czytanie w literaturze angielskiej było równie rozległe, jak w polskiej. Dziewiętnaście lat jego kariery akademickiej upłynęło na Uniwersytecie Poznańskim i niemal drugie tyle na uniwersytetach amerykańskich. Żaden chyba uczony z dziedziny nauk społecznych w naszym kraju nie odegrał roli tak ważnej jak on w przekazywaniu wpływów wzajemnych między kulturą polską a amerykańską.

Znaniecki był uczonym o rozległej erudycji. Jego zainteresowania intelektualne w kolejnych etapach jego życia skupiały się w różnych dziedzinach. Nim doszedł lat dwudziestu, zajmował się głównie poezją i literaturą. Jako student i doktorant zagłębił się z zapałem w studiach i problematyce filozoficznej i tej dziedziny tyczyła jego praca doktorska. Doszedłszy do lat trzydziestu pięciu określił się jako socjolog i odtąd, w ciągu 40 lat, należał do najwybitniejszych współtwórców tej rozwijającej się dziedziny nauki. W okresie tym napisał wiele prac o rozległym zakresie i doniosłym znaczeniu.

Florian Znaniecki był człowiekiem stanowczym i zdecydowanych przekonań, osobowością bogatą i pobudzającą [...].

Obszerne wspomnienie poświęcone Znanieckiemu zamieścił po jego śmierci rektor Uniwersytetu Łódzkiego w Polsce w gazecie „Życie Warszawy”. W końcowym ustępie napisał on:

W broszurce wydanej pod wrażeniem wojny w r. 1920 pt. *Upadek cywilizacji zachodniej* przewidywał podział świata na dwa wrogie obozy ideologiczne i możliwość zniszczenia go w wojnie między nimi. Jednak później w innych pracach dał wyraz optymistycznej wierze w twórczą zdolność człowieka przyszłości, rozwiązującego wszystkie problemy społeczne i techniczne. Tą zdolnością twórczą, polotem i wiedzą, optymizmem i wielkim sercem, stałym dążeniem do nowości – pociągał i zapalał swoich uczniów. Nie narzucał im swoich poglądów i metod pracy, lecz troskliwie pomagał znaleźć własną drogę. Sam będąc twórcą, chciał także innych wychowywać na twórców nowych wartości kulturalnych, widząc w tym najwyższe powołanie człowieka.⁷

Uczniów swoich inspirował w kierunku oryginalności, którą ceniał ponad wszystkie zalety.

Poświęcone mu wspomnienie pośmiertne ogłoszone w „*American Sociological Review*” kończy się słowami:

Wybór Znanickiego na przewodniczącego Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego w r. 1953 odzwierciedlał międzynarodowy charakter jego wkładu w dziedzinę socjologii i doniosłe znaczenie jego dzieła. Obok Simmla był Znanicki najwybitniejszym pionierem koncepcji socjologii jako nauki specjalnej, jako jeden z pierwszych kładł także nacisk na znaczenie badań uwzględniających w pełni specyficzne właściwości danych humanistycznych, a jego systematyzacja stanowi poważny wkład w dziedzinę teorii socjologicznej. W przyszłym Panteonie socjologicznym Florian Znanicki zajmuje zaszczytne miejsce.⁸

Akademicka kariera profesora Znanickiego była podzielona w równych niemal proporcjach pomiędzy Polskę a Stany Zjednoczone. Od r. 1914 do r. 1920 związany był on z Uniwersytetem w Chicago. W ciągu tego czasu opracował wraz z W.I. Thomasem pięciotomowe dzieło *The Polish Peasant in Europe and America*. Metodologiczne wprowadzenie do tego dzieła liczące około 300 stron stało się klasyczną pozycją socjologiczną.

W latach 1920–1939 Znanicki był profesorem Uniwersytetu Poznańskiego. W tym okresie miewał w różnych odstępach czasu wykłady w Columbia University. Cykl wykładów odbywał właśnie w Columbii latem 1939 r. Wobec grożącego wybuchu wojny wbrew namowom przyjaciół pośpieszył z końcem lata z powrotem do kraju. Wojna wybuchła w czasie, gdy przeprowadzał się przez Atlantyk. Ponieważ Poznań został zajęty w pierwszych dniach walki, Znanicki zatrzymał się w Anglii. Zaproszony wkrótce potem przez Uniwersytet Illinois do objęcia katedry przebył tu w styczniu 1940 r. i odtąd aż do r. 1951 był

⁷ Autorem tego „wspomnienia”, w rzeczywistości dość lakonicznego, był Jan Szczepański („*Życie Warszawy*”, 1958, nr 82/83, s. 4 [dopisek W.W.]).

⁸ Abel Theodor, „*American Sociological Review*”, 1938, nr 23, s. 429-430 (dopisek W.W.).

wybitnym profesorem naszego Wydziału, później zaś otaczanym czcigłosem profesorem emerytowanym.

Po przejściu na emeryturę Znaniecki w dalszym ciągu zamieszkiwał w Champaign. Przez rok wykładał w Wayne University. Pomimo wycofania się od zajęć dydaktycznych nie przerywał nigdy czynnej pracy naukowej, którą prowadził aż do ostatnich dni. Zmarł 23 marca 1958 r.

Florian odczuwał nieodparty przymus wyrażania swych poglądów na temat zagadnień organizacji społecznej zarówno w słowie, jak i piśmie; toteż godziny poranne wypełniał codziennie pisaniem i studiami. Zarówno w swych zasadniczych postawach, jak w zachowaniu był on prawdziwym uczonym. Dopiero po południu, gdy zasadnicza praca dnia została wykonana, uważał za właściwe poświęcać czas pracy dydaktycznej, jakkolwiek zresztą był oddanym i zapalonym nauczycielem. W toku regularnej, systematycznej pracy stworzył okazałą liczbę książek i artykułów. W książce *Społeczna rola uczonego* Znaniecki pisał:

Systematyzacja stanowi najważniejszy element nauczycielskiej roli uczonego, jest zasadniczym warunkiem, bez którego nie byłby zdolny on spełnić swego obowiązku mistrza wobec uczniów, profesora wobec studentów.⁹

Florian był wybitnym systematykiem socjologicznej wiedzy. Profesor Znaniecki napisał 17 książek i dziesiątki artykułów, z tego 9 książek i liczne artykuły w języku polskim.

Po angielsku ogłosił ponad dwadzieścia artykułów oraz następujące książki:

The Polish Peasant in Europe and America (wraz z W.I. Thomasem), Boston 1918–1920, Badger;

Cultural Reality, Chicago 1919, Univ. of Chicago Press;

The Laws of Social Psychology, Chicago 1925, Univ. of Chicago Press;

The Method of Sociology, New York 1934, Farrar and Rinehart;

Social Actions, New York 1936, Farrar and Rinehart;

The Social Role of the Man of Knowledge, New York 1940, Columbia University Press;

Modern Nationalities, Urbana 1952, University of Illinois Press;

Cultural Sciences. Their Origin and Development, Urbana 1952, University of Illinois Press.

Florian Witold Znaniecki urodził się w Świątnikach 15 stycznia 1882 r. Po utracie rodzinnego majątku wychowywał się we wschodnich dzielnicach Polski, gdzie ojciec jego administrował wielkimi dobrami. Otrzymał

⁹ W przekładzie na język polski tej książki Znanieckiego z roku 1940, cytat ten znajdzie czytelnik na s. 404 (Znaniecki Florian, *Społeczne role uczonych*, Warszawa 1984 – dopisek W. W.).

staranne wykształcenie obejmujące znajomość języka francuskiego, niemieckiego, greki i łaciny, oraz polskiego i rosyjskiego. W szkole średniej żywo interesował się filozofią, studiował z zapałem, pisał wiersze i był aktywnym członkiem tajnych kółek organizowanych przez młodzież buntującą się przeciwko oficjalnym rosyjskim programom szkolnym. Następnie opuścił kraj, udając się na studia w Zurychu, Genewie i na Sorbonie. Po powrocie do Polski otrzymał doktorat na Uniwersytecie Jagiellońskim w r. 1910. Miał podówczas 28 lat.

Podczas swych wędrówek wypełnionych gromadzeniem doświadczeń Znaniecki zaciągnął się nawet do francuskiej Legii Cudzoziemskiej, skąd został szybko zwolniony po otrzymaniu rany ramienia. Można zresztą podejrzewać, że Florian nie był i wówczas klasycznym, urodzonym przedstawicielem typu żołnierza piechoty.

W parę lat po otrzymaniu doktoratu Florian przyjechał do Stanów Zjednoczonych przybywając do Chicago w 1914 r. Odtąd wzrastało jego zainteresowanie myślą socjologiczną, w szczególności rozwijającą się socjologią amerykańską. Do Polski powrócił dopiero po powołaniu go na katedrę przez Uniwersytet Poznański w r. 1920. W Poznaniu wyrosła jego szkoła socjologiczna o doniosłym znaczeniu i zaczął wychodzić „Przegląd Socjologiczny”.

Od stycznia 1940 r. Znaniecki był profesorem socjologii na Uniwersytecie w Illinois [...].

Florian był gościnnym gospodarzem i lubił widzieć swych przyjaciół i znajomych zajętych przyjacielską rozmową przechodzącą niekiedy w gwałtowne dysputy – co po części dokonywało się zapewne nie bez wpływu kalifornijskiego wina, którego zalety wysoko cenił. Delektował się konfliktem idei dochodzącym do głosu w dyskusjach i miał zwyczaj bronić przyjętych pozycji ze stanowczością, która obca była większości jego młodszych kolegów z okresu powojennego, bardziej ostrożnych i nieskłonnych do zbytowego angażowania swego stanowiska. On jednak nie ulegał wpływom postaw swych oponentów, kierując się własnymi zasadami intelektualnymi, a nie zmiennym nurtem dyskusji.

Znaniecki nie odznaczał się amerykańskim zamiłowaniem do techniki i nigdy nie szczyił się umiejętnością posługiwania się mechanicznymi urządzeniami. Prowadząc swój wóz wśród ruchu ulicznego, cudem chyba uchodził z życiem i tylko dzięki intuicyjnym skrętom w ostatniej chwili udawało mu się uniknąć szwanku.

Dokonana przez Znanieckiego imponująca systematyczna organizacja wiedzy socjologicznej i jego teoria stanowią trwałe wkład w dziedzinę nauk społecznych, jakkolwiek systematyzacja taka nie odpowiada aktualnej modzie znamiennej dla powojennego rozwoju socjologii w Ameryce. Socjologia dzisiejsza charakteryzuje się systematycznymi opracowaniami szczegółowych danych oraz teoriami o wiele mniej ogólnymi, aniżeli teoria Floriana Znanieckiego.

WSPOMNIENIE O FLORIANIE ZNANIECKIM...

Z czasem nieunikniony jest jednak nawrót do systematycznej organizacji wiedzy socjologicznej, gdy zaś to nastąpi, dorobek Floriana Znanieckiego raz jeszcze otrzyma należną sobie ocenę.

W ciągu dwudziestu lat Wydział nasz szczyił się posiadaniem w swym gronie tego nieprzeciętnego człowieka i wybitnego uczonego, który podnosił nasz prestiż, wzbogacał swą obecnością nasze życie osobiste, był naszym kolegą i drogim przyjacielem.

J.W. Albig, Chairman, J.E. Hulett, jr., D.R. Taft, B.F. Timmons

[Opracował Włodzimierz Winclawski.]